

Poznań, dnia 4 września 2023 r.

Prof. dr hab. Hanna Paluszkiewicz

Wydział Prawa i Administracji
Instytut Nauk Prawnych
Uniwersytetu Szczecińskiego

Recenzja

Rozprawy doktorskiej magister Anety Tańskiej - Łapczyńskiej

pt. *Przedstawienie zarzutów w polskim procesie karnym*

(Warszawa 2023)

I. Uwagi ogólne

Przedstawiona do recenzji rozprawa doktorska poświęcona została problematyce, która wydaje się być dość dobrze opracowana w doktrynie, obecna stale w piśmiennictwie i mająca swoje miejsce w judykaturze. Na temat przedstawienia zarzutów jako złożonej czynności procesowej o znamionym skutku dla przebiegu procesu (przejście postępowania z fazy *in rem* w fazę *in personam*), jak też dla statusu procesowego osoby podejrzanej (staje się podejrzanym i stroną postępowania przygotowawczego) wypowiedziano się bowiem wielokrotnie, co mogłoby rodzić przekonanie, że kolejne opracowanie naukowe nie będzie miało już żadnego waloru świeżości i niewiele wniesie do stanu obecnej wiedzy. Jest to jednak pogląd błędny, który czytelnik weryfikuje już po lekturze wstępu do rozprawy bowiem zagadnienie, któremu poświęciła swoje badania Doktorantka mgr Aneta Tańska - Łapczyńska przedstawia tę problematykę w zupełnie nowej perspektywie. Wypełnienie tej luki poprzez naukowe opracowanie zagadnień związanych z czynnością przedstawienia zarzutów oraz ponowne przeanalizowanie jej procesowych uwarunkowań oraz skutków było zatem potrzebne.

Tematyka obrana przez mgr A. Tańską - Łapczyńską za przedmiot badań jest także niezwykle aktualna, o czym świadczy kierunek zmian w prawie karnym procesowym. Była wprawdzie już omawiana, co zauważa również Autorka dysertacji, jednak przeprowadzone przez nią na potrzeby tej pracy badania wskazują, że dotychczasowe opracowania nie stanowiły kompletnej prezentacji całego zagadnienia w ujęciu przedmiotowym i podmiotowym. Nie bez znaczenia dla oceny zasadności podjęcia badań

i przygotowania rozprawy doktorskiej poświęconej temu zagadnieniu jest także aspekt praktyczny, bowiem problematyka przedstawienia zarzutu, zwłaszcza w perspektywie naczelnych zasad procesowych z uwzględnieniem prawa do obrony, ma znaczenie nie tylko dla nauki. Ma swoje odbicie w każdym postępowaniu karnym, w którym dochodzi do przedstawienia zarzutów osobie podejrzanej. Warte podkreślenia jest także to, że prowadząc swoje rozważania według ustalonego planu badań, Doktorantka nie traci z pola widzenia celu analizowanej czynności i skutków procesowych jakie są jej następstwem. Dostrzega również uwarunkowania faktyczne i formalne, jakie muszą zostać spełnione, aby ta czynność procesowa mogła zostać uznana za poprawnie (a zatem i skutecznie) dokonaną. Dostrzeżenie, że na przestrzeni ostatnich lat, liczne nowelizacje zmieniły model polskiego procesu karnego jest z perspektywy prowadzenia postępowania *in personam* bardzo istotne. Taką szeroką perspektywę, w jakiej Autorka lokuje swoje szczegółowe analizy, należy zaakceptować.

Doktorantka dostrzegła, co wymaga pełnej aprobaty, potrzebę gruntownego przeanalizowania tytułowej problematyki, jednakże w systemowo uporządkowanym ujęciu oraz z uwzględnieniem aspektów historycznych, aspektów formalnych poprawności tej złożonej strukturalnie czynności procesowej na gruncie aktualnego stanu prawnego i dorobku doktryny oraz orzecznictwa, a także zgłaszanych postulatów co do jej właściwej normatywnej konstrukcji.

Warto zwrócić uwagę na ten aspekt porządkujący, bowiem mimo obszernego piśmiennictwa i judykatury, jaką poddała analizie Doktorantka, nie trudno dostrzec jedynie punktowe zainteresowanie poszczególnych autorów różnymi kwestiami związanymi wprost, bądź pośrednio z problematyką przedstawienia zarzutów w procesie karnym. Nie podjęto się jednak dotąd, a co uczyniła przedmiotem swojej rozprawy doktorskiej mgr A.Tańska - Łapczyńska, monograficznego opracowania problematyki we współczesnym polskim procesie karnym.

W tej sytuacji podjęty przez Doktorantkę trud monograficznego opracowania tytułowego zagadnienia na tle i przy wykorzystaniu ustaleń innych niż tylko wynikające z wykładni przepisów prawa karnego procesowego jest cenne i zasługuje na aprobatę. Dodatkowo podkreślić należy perspektywę praktyczną, jaką niewątpliwie dostrzega Doktorantka dla swych badań. Taki zabieg pozwala Autorce w sposób udany odnaleźć – w wydawałoby się już dość dobrze opracowanej problematyce wiele nowych nie

opisanych dotąd kwestii, dokonać na ich podstawie nowych ustaleń, wskazać dotąd nie notyfikowane powiązania systemowe.

Tytuł pracy doktorskiej *Przedstawienie zarzutów w polskim procesie karnym* precyzyjnie wskazuje na wyznaczone przez Autorkę pole badawcze oraz ramy, w jakich Doktorantka zamierza owo zagadnienie zaprezentować. Jest on adekwatny do analizowanych zagadnień i treści poczynionych ustaleń.

Zasadniczym celem badawczym, jaki wyznaczyła sobie Doktorantka było nie tylko omówienie kwestii sporządzenia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jego ogłoszenia, przesłuchania podejrzanego i pouczenie go o przysługujących mu prawach i obowiązkach, ale także zbadanie „momentu procesowej skuteczności” tej czynności procesowej, uproszczonych form przedstawienia zarzutów, prawa osoby podejrzanego do posiadania obrońcy, prawa podejrzanego do uzyskania uzasadnienia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, jego ewentualnej zaskarżalności, zakresu odpowiedzialności Skarbu Państwa za niesłuszne postawienie zarzutów. Trafnie Doktorantka przyjęła, że konieczne jest zbadanie tej problematyki w perspektywie gwarancji procesowych podejrzanego, jakie wynikają zarówno z zasad procesowych (zasady domniemania niewinności, zasady prawa do obrony czy prawa do informacji), ale także w świetle standardu rzetelnego procesu wynikającego z orzecznictwa ETPC oraz dyrektywy unijnej 2013/48/UE w zakresie dostępu do obrońcy i gwarancji zachowania prawa do obrony na wczesnym etapie procesu karnego.

Doktorantka poprawnie zidentyfikowała problemy badawcze (s.16) i sprecyzowała tezy badawcze (s. 17-18), które w toku analizy poddała weryfikacji. Wyodrębnione zagadnienia zostały także poddane ocenie od strony normatywnej, z uwzględnieniem ich optymalnego ukształtowania przez ustawodawcę i spełnienie tym samym w możliwie najszerszym zakresie funkcji ochronnej.

Zasadnie i poprawnie Autorka rozprawy wyłączyła z zakresu swoich badań problematykę komparatystyczną, która z uwagi na sposób ujęcia analizowanego zagadnienia nie była konieczna.

Mgr A. Tańska – Łapczyńska zastosowała dla swych badań przede wszystkim metodę dogmatyczną zestawiając analizę treści normatywnych z analizą judykatury oraz metodę historyczno-prawną w zakresie badania podstawowych aktów prawnych obowiązujących w minionych okresach w państwie polskim. Z uwagi na celowe pominięcie zagadnień z zakresu komparatystyki prawa w zakresie analizowanego

zagadnienia, właściwe było pominięcie metody prawnoporównawczej, co Autorka przekonująco uzasadniła (s. 21).

Praca jest zwarta, choć stosunkowo obszerna - liczy bowiem 417 stron, w tym 350 stron tekstu. Całość rozważań merytorycznych ujęta została w ramach trzynastu rozdziałów, poświęconych kolejno omówieniu zagadnień dotyczących początków kształtowania się instytucji przedstawienia zarzutów w polskim procesie karnym, a kolejno stanowiących prezentację poszczególnych elementów współtworzących tzw. triadę czynności procesowych składających się na czynność przedstawienia zarzutów. Trafnie Autorka rozprawy omawia w osobnych rozdziałach także problematykę innych czynności, które związane są z przedstawieniem zarzutów tj. pouczenie podejrzanego o prawach i obowiązkach czy też związanych ze sporządzeniem uzasadnienia postanowienia o przedstawieniu zarzutów, albowiem okazuje się, co wynika także z badań Autorki, jak wiele problemów wykładniczych budzą w praktyce te rozwiązania. Rozprawa zawiera także ważne z punktu widzenia teoretycznego, jak i praktycznego rozważania o skutkach (procesowych i pozaprocessowych) przedstawienia zarzutów oraz ich modyfikacji. Doktorantka podjęła również kwestie uproszczonych form przedstawienia zarzutów w ramach czynności w niezbędnym zakresie, w dochodzeniu, a także w postępowaniu przyspieszonym. Na aprobatę zasługuje także zaprezentowanie przez Autorkę na tle poglądów doktryny własnych propozycji dotyczących zaskarżalności postanowienia o przedstawieniu zarzutów, odpowiedzialności Skarbu Państwa, a także poświęcenie uwagi osobie podejrzanego i jej prawa do obrony (także formalnej) w procesie karnym.

W pracy wyodrębniono rozdział I *Kształtowanie się instytucji przedstawienia zarzutów w polskim procesie karnym* (s. 29-53), rozdział II *Sporządzenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów* (s. 53-89), rozdział III *Ogłoszenie postanowienia o przedstawieniu zarzutów* (s. 89-95), rozdział IV *Pouczenie podejrzanego o prawach i obowiązkach* (s.95-105), rozdział V *Przesłuchanie podejrzanego* (s. 105-153), rozdział VI *Uzasadnienie postanowienia o przedstawieniu zarzutów* (s.153-167), rozdział VII *Skuteczność przedstawienia zarzutów* (s.167 – 183), rozdział VIII *Skutki przedstawienia zarzutów* (183-221), rozdział IX *Modyfikacja zarzutów* (s. 221 – 253), rozdział X *Uproszczone formy przedstawienia zarzutów* (s. 253 – 273), rozdział XI *zaskarżalność postanowienia o przedstawieniu zarzutów* (s. 273-285), rozdział XII *Kwestia*

odpowiedzialności odszkodowawczej Skarbu Państwa za niewątpliwie niesłuszne przedstawienie zarzutów (s. 285-301), rozdział XIII *Osoba podejrzana w procesie karnym* (s.301-351).

Praca zawiera również *Wstęp* (s.11-29) oraz *Wnioski* (s. 351-383). Jest także opatrzona wykazem używanych w pracy skrótów (s. 5-11) oraz spisem bibliograficznym (s.386-417) z wykazem literatury i orzecznictwa.

Autorka wskazuje na wykorzystanie w dysertacji 595 pozycji bibliograficznych (w tym ze źródeł internetowych) oraz blisko 400 judykatów, w tym polskich sądów powszechnych, Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego, Trybunału Konstytucyjnego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości.

Za zaletę podanego zestawienia uznać jednak należy uporządkowanie judykatów wg ich rodzaju, jak też w ramach układu chronologicznego.

Rzetelnie wykazane zostały wykorzystane w pracy źródła prawa, w tym nie tylko o randze ustawowej, ale także akty prawne niższego rzędu (podustawowe), jak też dokumenty międzynarodowe.

Konstrukcja pracy jest przemyślana, rozważania uporządkowane i zawarte w należycie wyodrębnionych (w postaci osobnych rozdziałów oraz podrozdziałów) oraz logicznie ze sobą powiązanych grupach tematycznych. Zastrzeżenia może budzić znacząca dysproporcja w rozmiarach rozdziałów (IV i VI), których rozmiar jest zdecydowanie mniejszy od pozostałych, jednak tą dysproporcję uzasadnia zakres omawianych zagadnień. Nie trudno zauważyć, iż Autorka właściwie pogrupowała omawianą materię według przyjętych przez siebie kryteriów i założeń badawczych, a jest przecież kwestią autorskiego wyboru dobór prezentowanej problematyki, tak, aby założone cele rozprawy doktorskiej zostały osiągnięte. Kolejność przeprowadzonych analiz nie budzi zastrzeżeń. Wywody Autorki w ramach poszczególnych wyodrębnionych strukturalnie części są logicznie ze sobą powiązane, spójne i prowadzą czytelnika przez wszystkie istotne dla tematu pracy zagadnienia.

Zgłaszając na wstępie pewne uwagi wspólne dla całej recenzowanej pracy nie sposób pominąć kwestii języka i stylu, w jakim rozprawa została napisana. Sposób formułowania myśli oraz logika wypowiedzi Doktorantki nie budzą zastrzeżeń. Praca jest napisana ładnym, fachowym językiem bez zbędnych ozdobników frazeologicznych, przez

co przekaz jest klarowny, a czytelnik jest w stanie z łatwością śledzić przeprowadzone przez Autorkę analizy i ocenić ich wyniki.

Sposób ujęcia omawianych w pracy zagadnień wskazuje też na duże zainteresowanie Autorki podjętą w rozprawie doktorskiej tematyką, co widać w staranności (także redakcyjnej) z jaką praca jest napisana.

Doktorantka w pełni opanowała tzw. warsztat naukowy, wykazała zdolność gromadzenia i wykorzystywania w swych rozważaniach literatury z podstawowych dla przyjętej metodologii badań dziedzin prawa, trafnie i z dużą kulturą dyskusji naukowej przywołuje poglądy innych Autorów, przytacza wybrane judykaty i wykorzystuje je dla prezentacji określonych własnych tez.

Nieliczne usterki literowe (braki liter w wyrazach), o których wypada wspomnieć, nie stanowią istotnego kryterium oceny całej rozprawy, którą należy uznać za poprawnie napisaną.

Praca doktorska obejmuje stan prawny na dzień 16 czerwca 2023 r. a zatem usprawiedliwione jest nieujęcie w niej zmian, jakie nastąpiły w wyniku kilku nowelizacji kodeksu postępowania karnego dokonanych po tej dacie.

II. Uwagi szczegółowe

Autorka precyzuje już we *Wstępie*, że w swoich rozważaniach szczególną uwagę poświęci kwestiom, które w doktrynie i w orzecznictwie są dyskutowane, często odmiennie rozumiane i stosowane. Dlatego poza prezentacją materii normatywnej odnoszącej się do przedstawienia zarzutów jako instytucji polskiego prawa karnego procesowego, Doktorantka wyróżnia dla potrzeb badawczych dodatkowe pola eksploracji. To udany zabieg zarówno redakcyjny (znajduje bowiem odzwierciedlenie w strukturze rozprawy), jak i badawczy (pozwala na skoncentrowanie uwagi badacza na kwestiach nieoczywistych, nieomawianych wcześniej lub dyskusyjnych). Szczególnie istotne jest poświęcenie uwagi badaniu problematyki prawa korzystania przez podejrzanego z pomocy obrońcy. Analiza tego zagadnienia jest prowadzona na gruncie polskich rozwiązań karnoprosesowych, ale także z uwzględnieniem dyrektywy unijnej 2013/48/UE, a także standardów orzecznictwa strasburskiego. Trafne ustalenia potwierdzają tezę badawczą i prowadzą Doktorantkę do sformułowania postulatu o pełnej implementacji europejskich standardów, co wymaga zmiany krajowych regulacji

w tym zakresie. Należy zgodzić się z tymi wnioskami mgr A. Tańskiej – Łapczyńskiej – zapewnienie pomocy prawnej podejrzanemu (a także w stosownym zakresie) osobie podejrzanej na wczesnym etapie postępowania jest w świetle wskazanych standardów konieczne. Proces karny musi bowiem przebiegać w warunkach gwarancji procesowych dla jego uczestników biernych, nawet jeśli (tak jak osoba podejrzana) nie mają jeszcze statusu strony procesowej. Za wartą uwagi uznaję propozycję Doktorantki, aby wprowadzić do polskiego prawa karnego procesowego definicję legalną osoby podejrzanej. Pozwoliłoby to na jasne określenie jej statusu procesowego, w jego praw i obowiązków. W ramach tych uprawnień, szczególnie ważne jest – co dostrzega mgr A. Tańska – Łapczyńska – zapewnienie osobie podejrzanej pomocy prawnej fachowego podmiotu (pełnomocnika) i to z wyeliminowaniem czynnika uznaniowości ze strony prokuratora. Takie rozwiązanie problemu pozycji procesowej osoby podejrzanej miałyby także konsekwencje w płaszczyźnie jej prawa do niedostarczania dowodów przeciwko sobie (*nemo tenetur*) i pozytywnie rozwiązałyby problem z tzw. prawem do milczenia oraz możliwością udziału tego podmiotu w czynnościach postępowania przygotowawczego. Kwestię jak tego rodzaju rozwiązania normatywne wpływałyby na przebieg i sprawność postępowania przygotowawczego Doktorantka wyjaśnia dość klarownie i przekonująco odnosząc się do standardów europejskich. Dostrzega przy tym skutki uboczne, także dla celowości zachowania instytucji przedstawienia zarzutów. Te wątpliwości w pełni podzielam, nie jest bowiem pożądane zmienianie prawa w kierunku, który może okazać się dysfunkcyjny i stworzy więcej problemów interpretacyjnych niż brak jakiegokolwiek regulacji.

Kolejnym ważnym, choćby ze względu na poglądy wyrażane wcześniej w piśmiennictwie problemem, z jakim zmierzyła się Doktorantka jest kwestia zaskarżalności postanowienia o przedstawieniu zarzutów. Podzielam w pełni jej pogląd o prawdopodobieństwie uzyskania paraliżujących skutków takiej regulacji. Argumentacja Doktorantki w tej sprawie jest przekonująca i oparta na realiach praktyki. Wizja problemów, jakie może wywołać wprowadzenie możliwości zaskarżania postanowienia o przedstawieniu zarzutów, zaprezentowana przez Doktorantkę potwierdza krytyczną ocenę propozycji zmian ustawodawczych w tym zakresie.

Ważnym zagadnieniem, które poddała analizie mgr A. Tańska – Łapczyńska jest kwestia rozszerzenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za oczywiście niesłuszne postawienie zarzutów lub oskarżenia. Ta kwestia była już wcześniej dyskutowana w

doktrynie, także w ramach nowelizacji lipcowej z 2015 r. Jakkolwiek obserwacja praktyki ostatnich lat sprzyja uznaniu, że to rozwiązanie w prawie polskim byłoby potrzebne, to jednak badania i uzasadnienie ich wyników przez Doktorantkę rzuca światło na inne problemy, jakie mogą pojawić się w przypadku wprowadzenia takiej regulacji do kodeksu postępowania karnego, choćby przewlekłość postępowania wynikająca z odsuwania w czasie czynności przedstawienia zarzutów. Podzielałam pogląd Autorki o braku równowagi sytuacji procesowej podejrzanego i pokrzywdzonego, jaki może pojawić się w razie rozszerzenia odpowiedzialności Skarbu Państwa za niesłuszne przedstawienie zarzutów lub oskarżenia. Ten pomysł można oczywiście rozważać jednak tylko przy całościowym przeglądzie potrzeby zmian we współczesnym prawie karnym procesowym, które jest po licznych, wpadkowych nowelizacjach z lat 2019-2023 niespójne i niekiedy niejasne.

Za trafne uznaję uwagi mgr A.Tańskiej – Łapczewskiej odnośnie do ograniczeń z jakimi obecnie mierzy się prokuratura, a które rzutują na sprawność postępowania przygotowawczego i możliwość realizacji jego celów.

Podsumowując tę część uwag zwracam także uwagę na kolejność omawiania poszczególnych zagadnień. Przyjęta struktura rozprawy prowadzi czytelnika kolejno przez wszystkie istotne dla przyjętego zakresu badań zagadnienia, począwszy od uwarunkowań ewolucyjnych samej instytucji prawnej jaką jest przedstawienie zarzutów, poprzez omówienie jej elementów składowych jako czynności prawnej złożonych z kilku (co najmniej trzech podstawowych warunkujących poprawność formalną) osobnych czynności jednostkowych. W tym ujęciu właściwe jest wyodrębnienie problematyki pouczenia o prawach i obowiązkach podejrzanego, który nabywa status strony procesowej oraz uzasadnienia postanowienia o przedstawieniu zarzutów.

Warte podkreślenia jest osobne przeanalizowanie punktu na drodze procesu karnego z którym niejako dokonuje się (staje się skuteczne procesowo) przedstawienie zarzutów. Jest to ważne ze względu na skuteczność tej czynności w zakresie procesowym, jak i – jak wykazała Doktorantka – pozaprocessowym.

Jest prawem prowadzącego badania podjęcie decyzji czy i w jakiej części prezentacji wyników odniesie się do innych niż krajowe porządków prawnych oraz źródeł normatywnych „zewnętrznych”. Nie można przy tym stawiać Doktorantce zarzutu braku badań komparatystycznych w odniesieniu do analizowanych kwestii, albowiem nie taki był cel rozprawy doktorskiej sformułowany na wstępie, a sposób prezentacji

rozwiązań przyjętych w analizowanych aktach unijnych jest wystarczający dla zrozumienia ich istoty, także na gruncie polskiego prawa karnego procesowego.

Analizy przeprowadzone w tej części pracy są dobrze udokumentowane i prowadzą Doktorantkę do trafnych wniosków o ich wpływie (zwłaszcza dotyczy to aktów prawa Unii Europejskiej) na kształtowanie się elementów gwarancyjnych jakie winny być powiązane z instytucją przedstawienia zarzutów w polskim prawie karnym procesowym.

To mocna strona tej dysertacji. Doktorantka jednoznacznie, klarownie i przekonująco wskazuje jakie rozwiązania prawne byłyby potrzebne dla zapewnienia podejrzanemu rzetelnego procesu karnego i jednoczesnego osiągnięcia w tym postępowaniu jego podstawowych celów. Co ważne, nie stroni od uwag krytycznych, zachowując, jednakże wysoki poziom polemiki. To dowodzi dojrzałości naukowej Doktorantki i jej gotowości do udziału w naukowym dyskursie.

Ostatnia część rozprawy poświęcona została podsumowaniu przeprowadzonych badań i zgłoszeniu (podsumowaniu już wcześniej artykułowanych) postulatów *de lege ferenda*. Należy zgodzić się z generalną konkluzją Doktorantki, że nadal istnieje potrzeba modyfikacji instytucji przedstawienia zarzutów. Nie jest ona w wystarczającym stopniu efektywna ze względów przede wszystkim gwarancyjnych, co zostało w rozprawie przez mgr A.Tańską – Łapczyńską trafnie wskazane i uargumentowane. Mankamenty współczesnych polskich rozwiązań normatywnych, nawet tych mających swe źródła bądź inspiracje w aktach prawa międzynarodowego (także prawa UE), czynią analizowany przez Autorkę rozprawy problem ochrony prawnej osoby podejrzanego i podejrzanego na gruncie polskiego prawa niewystarczającym dla spełnienia ochronnej funkcji postępowania karnego.

Odnosząc się do zasadniczego problemu, jaki poruszany został w rozprawie, a mianowicie do przedstawienia zarzutów, stwierdzić należy, że Doktorantka trafnie identyfikuje związane z nim słabości.

Doktorantka wykazała się umiejętnością zorganizowania i przeprowadzenia badań założoną przez siebie metodologią, pozyskania w ich ramach wartościowego materiału badawczego, a kolejno jego analizy oraz podjęcia próby formułowania oceny własnej.

Ogólna ocena recenzowanej pracy doktorskiej jest w pełni pozytywna. Sposób, w jaki rozprawa doktorska mgr Anety Tańskiej – Łapczyńskiej została napisana wskazuje na

głęboką wiedzę i swobodę Doktorantki w poruszaniu się zarówno w warstwie dogmatycznej, jak znajomość praktyki w obszarze postępowania karnego. Doktorantka umiejętnie wyważyła i łączy teoretyczny oraz praktyczny aspekt badanego zagadnienia.

Pozytywnie należy odnieść się do pogłębionej znajomości prawa karnego procesowego Doktorantki, a przede wszystkim do umiejętności dokonywania systemowych powiązań w obszarze tej gałęzi prawa i poglądów prezentowanych w orzecznictwie oraz doktrynie procesu karnego z regulacją prawną, odnoszącą się do przedstawienia zarzutów oraz jego wielopłaszczyznowych konsekwencji. Doktorantka wykazała także umiejętność klarownej i przekonującej argumentacji prawniczej.

III. Konkluzja

Recenzowana rozprawa doktorska pt. *Przedstawienie zarzutów w polskim procesie karnym*, prezentuje ogólną wiedzę teoretyczną mgr Anety Tańskiej – Łapczyńskiej w dyscyplinie nauki prawne oraz wskazuje na umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Tym samym spełnia wymogi ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz.U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.) w związku z art. 179 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. z 2018 r., poz. 1669 ze zm.), wobec czego wnoszę o przyjęcie rozprawy i dopuszczenie Pani mgr Anety Tańskiej – Łapczyńskiej do dalszych etapów przewodu doktorskiego.


Prof. dr hab. Hanna Paluszkiewicz